SWF UJ

Conan

VI: 353336
XX0043418G7

Biblioteka Gł. AWF w Krakowie

1800065677

50665

Z. Hist.

50665

EDMUND CENAR.

WYCHOWANIE FIZYCZNE

W SZKOŁACH ŚREDNICH

MONARCHII AUSTRYACKIEJ.

Pogląd na rozwój gimnastyki, gier, wycieczek i t. d. doprowadzony do r. 1894 — oparty na pracach prof. *J. Sallacza, K. Vogta, W. Buleya* i *H. Guttmanna.*

Odbitka z „MUZEUM".

LWÓW.
NAKŁADEM WŁASNYM.
I. Związkowa drukarnia we Lwowie, ul. Lindego l. 4.
1897.

BIBLIOTEKA GŁ.
Wyższej Szkoły
Wychow. Fizyczn.
w KRAKOWIE

II 15093 - A.

AV.c 1967 K 1299

[37.016:796]:373.5](436)"18"

Wychowanie fizyczne w szkołach średnich

Monarchii Austryackiej.

Pojęcie wychowania fizycznego odnosimy zawsze do wszystkich ćwiczeń ciała bez względu na ich formę.

Ćwiczenia fizyczne, które szkoła wcielić może i po części już wcieliła w swój program wychowania są: gimnastyka, gry, wycieczki, kąpiel i pływanie i łyżwowanie.

Ćwiczeń sportowych: jak jazda na kole, jazda konna, wiosłowanie i t. d., nie może szkoła uwzględnić, jużto z powodu wielkich trudności w zastosowaniu, jużto z powodu, że mniej się nadają do nauki gremialnej.

a) Gimnastyka.

Wprowadzenie gimnastyki do szkół austryackich sięga r. 1822 [1]).

Uczeń Pestalozzego, Ludwik Szczepan Roth, był pierwszym, który w r. 1822. udzielał gimnastyki w gimnazyum w Mediasch na Węgrzech. W roku następnym wprowadza ją do zakładu wojskowego w Medyolanie pułkownik E. Young, autor pierwszej książki „o gimnastyce“, drukowanej w granicach Austryi.

W r. 1837 powstaje już zakład gimnastyczny dla młodzieży w Pradze czeskiej; w r. 1838 Alb. Stephani zaprowadza naukę gimnastyki w szkołach wiedeńskich, a z polecenia hr. Stadiona w roku następnym w Teresianum.

Za tym przykładem postępuje: gimnazyum w Kremsmüsterze (Austr. wyższa) w r. 1844; uniwersytet w Insbruku w r. 1846; szkoła realna w Gracu w r. 1847; a komuna tryesteńska urządza w r. 1847 swoim sumptem zakład, przeznaczony wyłącznie do gimnastyki.

Okres od 1848 do 1860 roku charakteryzuje się dążnością rządu do wcielenia gimnastyki w zakres zadań swoich.

Wydany w r. 1848: „Entwurf der Grundzüge des öffentlichen Unterrichtswesens in Österreich“, wciela gimnastykę w plan naukowy szkół ludowych i średnich, a to — toruje gimnastyce przystęp do „Zarysu organizacyjnego dla szkół realnych i gimnazyalnych“, wydanego w r. 1849

---

[1]) Turn-Leitfaden für Lehrer: K. Vogt u. W. Buley.

(§. 18) przez rząd za ministerstwa hr. Leona Thuna. Godnem podniesienia z tego okresu jest rozporządzenie ministr. z d. 24 list. r. 1859, które postanawia: „Nauczyciele gimnastyki w szkołach średnich mają być zaliczeni do personalu nauczycieli pomocniczych. Zdania ich należy często zasięgać celem przekonania się o obyczajności uczniów. Ponieważ jednak rzecz ta zależy od osobistej kwalifikacyi nauczyciela, przeto powoływanie go na konferencye z głosem doradczym pozostawia się decyzyi dyrekcyi". Ciekawem jest także, że już r. 1858 w Eberstein w Styryi odbywały się ćw. gimnastyczne i gry chłopców i dziewcząt na boisku, kompletnie urządzonem, pod kierunkiem niejakiego Gottlieba Schulza.

Podobne boisko powstało w r. 1853 w Klagenfurcie.

Lata 1861 i 1862 odznaczają się powstawaniem licznych Towarzystw gimnastycznych w Austryi. Wkrótce towarzystwa te zasypują Radę państwa i sejmy petycyami, w których domagają się wprowadzenia nauki gimnastyki do szkół, jako przedmiotu obowiązkowego.

Skutek był na razie dość pomyślny. Rada miasta Wiednia bowiem aprobuje dnia 4 listopada 1862 „Plan organizacyjny", na mocy którego gimnastykę wprowadzono do wszystkich szkół ludowych Wiednia, a równocześnie z tem powstają „kursa gimnastyki" dla nauczycieli ludowych.

Towarzystwo gimnastyczne Salzburga wymogło na sejmie swojego kraju uchwałę z dnia 11. grudnia 1866, mocą której apeluje kraj do rządu o obowiązkowe wprowadzenie gimnastyki do szkół ludowych, średnich i seminaryów nauczycielskich. Również tylko Towarzystwom gimn. zawdzięczać może Dolna Austrya, iż w r. 1865 Sejm wprowadził w życie „wakacyjne kursa gimnastyki dla nauczycieli z prowincyi" i subwencyonował je kwotą 12.000 zł., w szkołach zaś utrzymywanych kosztem kraju, zaprowadzał naukę gimnastyki i rozwijał ciągłem subwencyonowaniem.

Na tak liczne, ze wszech stron pochodzące życzenia, zapada w końcu w Radzie państwa dnia 27. listopada 1867 następująca uchwała:

Wzywa się rząd:

1. iżby naukę gimnastyki wprowadził jako przedmiot obowiązkowy do wszystkich szkół ludowych i średnich;

2. iżby na cele te, przy układaniu przyszłego budżetu, wstawiono odpowiednią kwotę.

Ówczesny minister oświecenia Hye w odpowiedzi swojej na wniosek ten nadmienił, że wystosował jeszcze d. 31. października 1867 r. do wszystkich namiestników i marszałków Przedlitawii reskrypt następującej treści:

1. z wszelką energią starać się należy, iżby nauka gimnastyki weszła w program nauczania wszystkich szkół ludowych i średnich w jak najkrótszym czasie;

2. naukę gimnastyki należy natychmiast bez jakiejkolwiek zwłoki, obowiązkowo wprowadzić do wszystkich seminaryów nauczycielskich;

3. należy nawiązać rokowania z Tow. gimn., zakładami gimnastycznymi prywatnymi i nauczycielami gimnastyki celem pozyskania ich do przysposabiania nauczycieli gimnastyki, chodzi bowiem o to, iżby w jak najkrótszym czasie, nawet już z przyszłym rokiem szkolnym, przedmiot ten można było wprowadzić do szkół.

Łącznie z reskryptem tym wydał minister nauczycielowi gimnastyki w Lincu, Haberleithnerowi polecenie:

a) nakreślenia planu gimnastyki dla szkół ludowych;

b) napisania podręcznika gimnastyki dla nauczycieli szkół ludowych.

Wskutek energicznej pracy Towarzystw gimnastycznych i zachęcających reskryptów ze strony rządu, wprowadzają seminarya nauczycielskie począwszy od r. 1868 gimnastykę w plan naukowy obowiązkowo, szkoły zaś ludowe i średnie jeszcze jako przedmiot nadobowiązkowy.

Ustawa z dnia 14. maja 1869 wciela już naukę gimnastyki jako przedmiot obowiązkowy do szkół ludowych męskich, żeńskich i do seminaryów nauczycielskich.

Rozporządzenie z dnia 10. września 1870 do l. 9167, ustanawiające komisye egzaminacyjne dla kandydatów na nauczycieli gimnastyki szkół średnich i seminaryów w Wiedniu i Gracu, a w r. 1873 we Lwowie, zaś 1878 r. w Pradze, popycha sprawę gimnastyki potężnie naprzód. Od tej chwili patent na nauczyciela gimnastyki dostaje się tylko ludziom inteligentnym, ludziom, którzy ukończywszy szkołę średnią, wykażą odpowiedne wykształcenie w teoryi i praktyce gimnastycznej. Niemniej ważnym momentem w rozwoju gimnastyki był kurs gimnastyki dla nauczycieli, urządzony w r. 1871 w Wiedniu, a r. 1873 w Gracu, w którym uczestniczyło wielu słuchaczów filozofii i politechniki.

Równocześnie z tem wszystkiem zostaje nauka gimnastyki wprowadzoną obowiązkowo do szkół realnych, a mianowicie: w Austryi wyższej i Morawii w r. 1869; w Styryi, Szląsku, Karyntyi i Austryi niższej w r. 1870, w Istryi w r. 1872, w Dalmacyi w r. 1873, w Czechach i Salzburgu w r. 1874. W połączeniu z tem pozostaje systemizowanie posad nauczycieli gimnastyki w r. 1872 w Austryi niższej. Wprowadzenie obowiązkowej gimnastyki do szkół realnych wymagało jeszcze wydania odpowiedniego planu gimnastycznego; jakoż w r 1875 dnia 20 września zatwierdza ministr. szczegółowy plan dla nauki gimnastyki w szkołach realnych król. Czech, a w r. 1879 dnia 25 kwietnia rozszerza go na szkoły średnie wszystkich krajów Przedlitawii.

W tym okresie usiłowania rządu — wspierają dzielnie założone w r. 1869 „Tow. wiedeńskich nauczycieli gimnastyki“ i „Tow. austryackich nauczycieli gimnastyki“ (ostatnie, wskutek uchwały z d. 8 i 9 września 1877, dopuszczającej na członków nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych rozrosło się olbrzymio). Oba te Towarzystwa wytknęły sobie za cel: wydoskonalić metodę, ujednostajnić słownictwo, wpływać na ulepszanie planów, starać się, ażeby nietylko we wszystkich szkołach wielko- i małomiejskich, ale i w każdej szkółce wiejskiej uczono gimnastyki.

Tak się przedstawia stan gimnastyki szkolnej do r. 1875. Od czasu tego do chwili obecnej upłynęło lat 20, a mimo tak wielkiej różnicy lat nie wiele zmieniło się na lepsze w tym kierunku, boć obowiązkowe wprowadzenie gimnastyki do kilku gimnazyów i wydanie kilku rozporządzeń, zmierzających do podniesienia wychowania fizycznego w szkołach średnich, nie wpłynęło zasadniczo na stan rzeczy i nie zmieniło go. Nauka gimnastyki, jak była, tak jest i nadal w 200 szkołach średnich przedmiotem nadobowiązkowym, a wszelkie, rokrocznie ponawiane domagania się posłów o obowiązkowe wprowadzenie jej do szkół i zgodne z tem dezyderata rozmaitych kongresów pedagogicznych i zgromadzeń walnych towarzystw nauczycieli gimnastyki, pozostają zawsze bez skutku.

Wobec tak nieprzychylnych warunków, które lat dziesiątki trwają, czyż można żądać, iżby wychowanie fizyczne młodzieży szkół średnich stało na tym stopniu rozwoju i rozkwitu — jakiem poszczycić się mogą inne państwa a w szczególności Niemcy?

To też rzetelny obraz obecnego stadyum gimnastyki szkół

średnich w Austryi jest dość smutny, chociaż przyznać należy, że ze strony zarządów szkół i gron nauczycielskich, wszędzie dokładano i dokładają usilnych starań, aby stan ten podnieść.

Józef Sallacz, profesor gimnazyum w Rychnowie (Czechy) i Max Guttmann, profesor gimnastyki gimnazyów wiedeńskich, skreślili niedawno, każdy odrębnie, pogląd na wychowanie fizyczne młodzieży szkół średnich w Austryi. Nader cenną, szczegółową i z wielkim trudem uskutecznioną pracę umieścił pierwszy: w sprawozdaniach rocznych swego gimnazyum za r. 1894 i 1895 pod tytułem: „O tělesne vychově na středních školach v Rakousku"; drugi w czasopiśmie: Zeitschrift für Turnen und Jugendspiel pod tytułem: „Beiträge zur körperlichen Erziehung in Österreich vom Jahre 1894". Prof. J. Sallacz doprowadził rzecz o gimnastyce i grach do r. 1893/94, wycieczki zaś do r. 1894/95; prof. M. Guttmann wszystkie działy wych. fizycznego do r. 1894/95.

Obu panom służyły za podstawę sprawozdania roczne 262 szkół średnich, istniejących w Austryi [1]).

Pozwalamy sobie z doskonałych tych prac korzystać, a w szczególności z pracy J. Sallacza, którą uzupełniamy w miarę potrzeby nowszemi datami, przytoczonymi przez prof. G., aby tym sposobem dać jasny pogląd na postęp wychowania fizycznego w szkołach średnich.

Przeglądając sprawozdania — mówi prof. Guttman — pierwsze, co nas uderza, jest miejsce porządkowe, w którem umieszczono sprawę o usiłowaniach dyrekcyi w kierunku podniesienia wychowania fizycznego młodzieży danego zakładu. Bliższe lub dalsze umieszczenie artykułu tego w sprawozdaniu rocznem i wielkość jego, świadczą najwymowniej o tem, jaką wagę przykłada dyrekcya do wychowania fizycznego, jaki duch panuje w zakładzie dla tej sprawy. Ta ocena wartości ćwiczeń ciała przebiega wszystkie stopnie porządkowe od pierwszego do ostatniego.

W r. 1894/5 prym pod tym względem wiedzie gimnazyum Rychnowskie, następnie gimn. w Celowcu, benedyktyńskie w Melk i t. d. — Co do objętości i wartości rzeczowej odznaczają się

[1]) Seminarya nauczycielskie — mówi prof. M. Guttmann, wyższe i niższe szkoły przemysłowe i szkoły handlowe nie biorę pod uwagę, gdyż to, co tam się dla wychowania fizycznego robi, jeśli się wogóle cokolwiek robi, jest tak mizerne, że nie warto nawet o tem wspominać. (Zaiste smutna rzecz — szczególnie z uwagi na seminarya nauczycielskie. *Przyp. tłóm.*).

artykuły o wych. fizycz. w spraw. gimn. II w Bernie, gimn. w Krems, Königgrätzu, Zadarze i Przemyślu.

We wszystkich (62) szkołach realnych jest gimnastyka przedmiotem obowiązkowym, wyjątek stanowią szkoły realne Galicyi, Bukowiny, Tyrolu i Pobrzeża, w których przedmiot ten dotychczas jeszcze traktują nadobowiązkowo.

Nauczyciele gimnastyki szkół tych są stabilizowani, uczą gimn. w salach gimnastycznych szkolnych, w każdej klasie po 2 godziny tygodniowo.

W szkołach gimnazyalnych jest gimnastyka przedmiotem nadobowiązkowym, a tylko w 17 gimnazyach obowiązkowym[1]); w 8 gimnazyach nie uczą gimnastyki (!!) nawet nadobowiązkowo.

Udział uczniów w gimnastyce przedstawia się następująco:

| | | |

Zestawienie ogólne za r. 1893.

Kraj		Niższe gimnazya	Wyższe gimnazya	Ogółem
Austrya niższa	Zapisanych uczn. w r. 1893	5013	2533	7546
	Na gimnastykę uczęszczało	2899	946	3845
	%	57·8	37·3	51·0
Austrya wyższa i Salzburg	„	1094	653	1747
		928	462	1390
		84·9	70·8	79·6
Bukowina	„	1082	444	1526
		550	197	747
		50·8	4·44	49·0
Czechy (gimn. czeskie)	„	6262	3205	9467
		2283	608	2891
		36·5	19·0	30·5
Czechy (gimn. niem.)	„	3661	1718	5379
		1790	422	2212
		48·9	24·6	41·1
Dalmacya	„	554	274	828
		201	44	245
		36·3	16·1	29·6
Galicya	„	7524	4005	11529
		3832	1420	5242
		50·9	35·5	45·6
Karyntya	„	506	231	737
		250	70	320
		49·4	30·3	43·4
Kraina	„	854	402	1256
		297	48	345
		34·8	11·9	27·5
Morawia (gimn. czeskie)	„	1822	782	2604
		884	211	1095
		48·5	27·0	42·1
Morawia (gimn. niem.)	„	1995	890	2885
		1241	241	1482
		62·2	27·1	51·4
Pobrzeże	„	1047	439	1486
		267	39	306
		25·5	8·9	20·6
Styrya	„	1401	821	2222
		631	141	772
		45·4	17·2	34·7
Szląsk	„	898	429	1327
		399	115	514
		44·4	26·8	38·7
Tyrol z Vorarlberg.	„	1461	916	2377
		626	226	852
		42·8	24·7	35·8

Zestawienie szczegółowe.

Austrya niższa.

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Wiedeń I.	niem.	461	119	urzędnik magistr. V. odz. 10 godzin	
Wiedeń I.	„	344	101	naucz. gimnast. 4 godz.	
Wiedeń I.	„	300	134	prof. szkoły real. VI. od. 12 godzin	
Wiedeń II.	„	451	282	ck. kapitan landwery i 2 naucz. gimn. XIII. od. 26 g.	
Wiedeń II.	„	475	233	naucz. gimnast. szk. real. X. od. 20 g.	
Wiedeń III.	„	440	225	nauczyciel gimnastyki	
Wiedeń IV.	„	337	288	2 naucz. gimnastyki	
Wiedeń IV.	„	287	124	prof. szk. real. V. od. 10 godzin	
Wiedeń IV.	„	433	167	2 naucz. gim. szk. real. IX. od. 18 godz.	
Wiedeń VIII.	„	452	211	2 naucz. gimnast. X. od. 20 god.	
Wiedeń Langr. VIII.	„	99	44	nauczyc. gimnast. II. od. 4 godz.	Gimn. VIII. rząd.
Wiedeń IX.	„	359	143	urzędnik uniwer. i naucz. gimn. VIII. od. 16 godz.	
Wiedeń XII.	„	294	211	naucz. gimnast. IX. od. 18 godz.	
Wiedeń XVII.	„	310	154	naucz. gimnast. VII. od. 14 godz.	
Wiedeń XIX.	„	330	127	2 naucz. gimnas. IX. od. 18 godz.	
Baden	„	260	52	prof. gimn. i naucz. lud. IV. od. 8 godz.	
Kalksburg	„	126	89	naucz. gimnast. IV. od. 8 godz.	
Krems	„	241	128	naucz. gimn. III. od. 6 g.	
Mölk	„	186	176	2 naucz. szkoły lud VI. od. 12 godz.	
Wiener Neustadt	„	189	121	prof. gimn. III. od. 6 g.	
Oberhollabrun.	„	256	70	prof. gimn. VI. od. 8 g.	
Rohy	„	197	116	prof. gimn. i naucz. gimn. II. od 4. g.	własna

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Seitenstetten	niem.	350	220	naucz. szkoły lud. III. od. 6 godzin	
St. Pölten	„	obowiązkowo —	205	prof. gimn. 16 godzin	
Sztokrawa	„	97	63	naucz. gimn. II. od. 4 g.	
Vaidhofen n. Tają	„	67	42	naucz. miejsk. szkoły II. od. 4 godz.	
Austrya wyższa i Solnogród.					
Linc	niem.	obowiązkowo 591	509	naucz. gimnast. w pedag. szk. realn, 24 godz.	
Ems	„	obowiązkowo 159	159	prof. gimnazyalny 8 godzin	
Kremsmünster	„	360	150	naucz. gimnast. VI. od. 12 godzin	
Ried	„	obowiązkowo 200	179	naucz. szkół ludowych 10 godzin	
Solnogród Rz. g.	„	obowiązkowo 245	245	nauczyciel gimnastyki 14 godzin	
Solnogród Borrom. g.	„	obowiązkowo 192	148	nauczyciel szkoły miejsk. 6 godzin	własna
Bukowina.					
Czerniowce	niem.	732	308	naucz. semin. naucz. gimn. szk. real. i naucz. gimn. XVI. od. 21. godz.	
Radowce	„	296	242	naucz. szkoły lud. VI. od. 6 godzin	
Suczawa	niem. i rum.	498	197	naczelnik straży ogniowej III. od. 6 godz.	szkoły ludowej
Czechy.					
Praga I.	czeski	453	101	naucz. gimn. szkoły real. III. od. 6 godz.	własna
Praga II.	„	382	85	naucz. gimn. seminar. III. od. 6 godz.	„
Praga II.	„	392	100	naucz. gimn. seminar. III. od. 6 godz.	„
Praga II.	„	574	62	naucz. gimn. seminar. III. od. 6 godz.	„

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Praga III.	czeski	430	219	nauczyciel zakładu VII. oddz. 14 godzin	własna
Beneszow	„	109	35	prof. gimn. I. oddz. 2 godziny	Sokoła
Budziejowice	„	398	78	nauczyciel ludowy II. oddz. 4 godz.	
Czasław	„	160	124	prof. gimn. IV. oddz. 4 godziny	
Domażlice	„	185	59	miejski komisarz III. od. 6 godzin	szkoły ludowej
Chrudim	„	414	101	2 prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	własna
Jiczin	„	295	109	naucz. gimn. szkoły real. III. oddz.. 6 godzin	„
Jindrz. Hradec	„	268	—	—	
Klatowy	„	272	—	—	
Kolin	„	420	183	prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	
Król. Dwór	„	82	55	prof. gimn. II. oddz. 4 godzin	Sokoła
Król. Hradec	„	402	76	naucz. szkoły real. i prof. gimn. II. oddz. 4 godz.	
Król. Winogrody	„	187	71	prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	szkoły ludowej
Litomysl	„	284	132	asystent rysunków III. od. 6 godzin	
Mł. Bolesławia	„	333	—	—	
Niem. Bród	„	283	160	nauczyciel szkoły lud. II. oddz. 6 godzin	
Nowy Bydżow	„	259	52	nauczyciel ludowy II. oddz. 4 godzin	
Pielgrzymów	„	268	210	prof. gimn. 6 godzin	
Pisek	„	267	84	nauczyciel szkoły realn. 4 godzin	

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gimn.	Stanowisko naucz gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Pilzno	czeski	311	147	naucz. gimn. szkoły real. VI. oddz. 12 godz.	
Przybram	„	408	99	prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	własna
Roudnice	„	234	92	prof. gimn. 6 godzin	
Rychnów n. K.	„	243	—	—	
Slanc	„	242	67	naucz. ludowy II. oddz. 2 godzin	
Śmichów	„	178	102	naucz. ludowy III. oddz. 6 godzin	„
Tabor	„	291	106	prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	„
Trzeboń	„	139	114	prof. gimn. II. oddz. 2 godzin	„
Wysokie Myto	„	304	68	naucz. ludowy III. oddz. 6 godzin	„
Praga I.	niem.	261	100	naucz. gimn. szkoły real. IV. oddz. 8 godzin	Turn-vereinu
Praga II.	„	433	146	2 naucz. gimn. V. oddz. 10 godzin	„
Praga II.	„	410	136	naucz. gimn. III. oddz. 4 godzin	„
Praga III.	„	244	69	naucz. szkoły ludowej III. oddz. 6 godzin	seminaryum p.
Broumów	„	202	—	—	
Budziejowice	„	297	97	naucz. sem. naucz. III. oddz. 6 godzin	
Czeska Lipa	„	200	55	prof. szkoły real. III. od. 6 godzin	
Hostinne	„	167	56	naucz. szkoły lud. III. od. 6 godzin	
Cheb	„	297	186	naucz. szkoły lud. V. od. 5 godzin	
Chomutów	„	263	117	naucz. szkoły lud. IV. od. 8 godzin	

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba uczn. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Kadań	niem.	235	73	prof. gimn. II. oddz. 4 godziny	
Karl. Wary	„	95	81	prof gimn. II. oddz.	
Krumlów	„	207	79	naucz. gimn. III. oddz. 6 godzin	
Landszkroun	„	191	115	2 prof. gimn. IV. oddz. 8 godzin	
Liberec	„	198	69	naucz. gimn. III. oddz. 6 godzin	
Litomierzyce	„	247	76	naucz. szk. real. IV. od. 8 godzin	
Most	„	198	86	prof. gimn. II. oddz. 4 godzin	
Pilzno	„	393	237	naucz. gimn. szkoły real. V. oddz. 10 godzin	Turn-vereinu
Prachatice	„	150	111	2 prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	„
Śmichów	„	94	55	naucz. szk. miejsk. II. od. 4 godzin	
Strzibro	„	248	81	prof. gimn. II. oddz. 4 godziny	
Cieplice	„	167	111	naucz. szkół ludowych 6 godzin	
Żatec	„	182	76	naucz. szkół ludow. III. oddz. 6 godzin	

Dalmacya.

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Zadar	włoski	205	49	prof. w szkole realnej II. oddz. 4 godziny	własna
Dubrownik	serbsko-chorwacki	244	30	prof. w szkole realnej I. oddz. 2 godzin	„
Kotar (Cattaro)	„	104	57	prof. gimn., II. oddz. 4 godziny	„
Split (Spalato)	„	275	109	prof. gimn., IV. oddz. 6 godzin	„
Galicya.					
Lwów I.	ruski	433	104	naucz. Sokoła, II. oddz. 6 godzin	Sokoła
„ II.	niem.	346	44	naucz. szk. l. 6 godzin	szkoły ludowej
„ III.	polski	567	91	prof. szkoły real., IV. od. 6 godzin	szkoły realnej
„ IV.	„	591	164	naucz. szk. lud., VI. oddz. 6 godz.	własna
„ V.	„	519	230	nauczyciel Sokoła VIII. oddz.. 16 godzin	Sokoła
Kraków (św. Anny)	„	477	201	nauczyciel Sokoła III. oddz. 6 godzin	
„ II.	„	420	184	nauczyciel Sokoła III. oddz. 4 godzin	Sokoła
„ III.	„	458	156	nauczyciel Sokoła 4 godzin	
Bąkowice-Chyrów	„	obowiązkowo 405	405	nauczyciel gimnastyki VI. oddz. 12 godz.	własna
Bochnia	„	339	204	prof. gimnazyalny III. oddz. 6 godzin	„
Brody	niem.	370	167	prof. gimnazyalny 6 godzin	„

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gimn.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Brzeżany	polski	330	242	naucz. ludowy, III. oddz. 6 godzin	
Buczacz	„	287	—	—	
Drohobycz	„	289	131	naucz. szkoły ludow. VI. oddz. 6 godzin	miejska
Jarosław	„	374	216	prof. gimn., VI. oddz. 6 godzin	
Jasło	„	472	312	prof. gimn., VI. oddz. 6 godzin	
Kołomyja	polski i ruski	429	174	naczelnik straży, VI. oddz. 6 godzin	własna
Nowy Sącz	polski	265	108	nauczyciel Sokoła, III. od. 6 godzin	Sokoła
Podgórze	„	80	61	naucz. szkoły lud., II. od. 4 godzin	„
Przemyśl	polski i ruski	660	375	2 prof. gimn., X. oddz. 10 godzin	szkoły ludowej
Rzeszów	polski	547	232	nauczyciel Sokoła VI. oddz. 6 godzin	Sokoła
Sambor	„	386	163	prof. gimn., III. oddz. 6 godzin	własna
Sanok	„	258	233	prof. gimnazyalny VI. oddz. 6 godzin	
Stanisławów	„	516	265	naucz. gimnastyki VI. oddz. 6 godzin	„
Stryj	„	311	160	prof. gimnazyalny IV. oddz. 6 godzin	„
Tarnopol	„	402	113	prof. gimnazyalny III. oddz. 6 godzin	Sokoła
Tarnów	„	484	240	naucz. seminaryum VI. oddz. 6 godzin	
Wadowice	„	253	234	naucz. Sokoła, III. od. 6 godzin	„
Złoczów	„	261	73	prof. gimn. III. oddz. 6 godzin	własna

Karyntya.

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Celowiec	niem.	413	140	naucz. gimnast. w pedag. V. oddz. 10 godz.	
Bielack (Villach)	„	166	85	naucz. gimnast., IV. od. 8 godzin	
Sw. Paweł (St. Veit)	„	158	95	naucz. ludowy, II. oddz. 4 godzin	
Kraina.					
Lublana	niem.	620	121	naucz. gimnast. w semin. IV. oddz. 8 godzin	
Lublana	słow.	357	78	nauczyciel gimnastyki II. oddz. 4 godzin	
Choczewie	niem.	82	62	naucz. szkoły ludowej III. od. 3 godz.	własna
Nowe miasto (Neustadt).	„	197	84	prof. gimnazyalny III. oddz. 6 godzin	
Morawia.					
Berno	czeski	447	145	naucz. gimn. szkoły real. i prof. gimn., IV. od. 8 g.	
Berno	„	135	96	naucz. seminar., III. od. 6 godzin	seminaryum ped.
Kromieryż	„	439	185	prof. gimn., III. oddz. 6 godzin	
Ołomuniec	„	482	139	2 prof. gimn., IV. oddz. 8 godzin	
Przerów	„	248	124	2. prof. gimn., III. od. 6 godz.	własna
Trzebicz	„	278	124	prof. gim. i naucz. sz. lud. III. oddz. 6 godz.	
Węg. Hradyszcze	„	345	157	prof. gimn., IV. oddz. 8 godzin	
Val. Mezirici	„	230	125	2 prof. gimn. III. od. 6 godz.	
Berno	niem.	421	247	naucz. seminar., VII. od. 14 godzin	
Berno	„	350	113	nauczyciel szkoły real. III. od. 6 godz.	

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba uczn. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Hranice	niem.	190	111	prof. gimn., III. oddz. 6 godzin	
Iihlawa	„	232	142	naucz. gimn. szkoły real. IV. oddz. 8 godzin	
Kromieryż	„	218	104	naucz. gimnast., IV. oddz. 8 godzin	
Kyjow	„	65	58	dyrektor zakładu 2 godziny	
Mikulow	„	214	107	dyr. zakł. i naucz. szkoły lud., III. od. 6 godzin	
Ołomuniec	„	308	121	prof. gimn. i naucz. gimnast. szk. real., V. od. 10 god.	
Szumberk	„	100	81	naucz. szkół ludow. III. oddz. 6 godzin	szkoły ludowej
Trzebowa M.	„	193	72	naucz. szkół ludow. III. od. 6 godz.	
Węg. Hradyszcze	„	232	142	prof. gimn., III. oddz. 6 godzin	
Unczow	„	111	90	prof. gimnazyalny 6 godzin	
Znojmo	„	251	94	naucz. szk. miejsk., III. od. 6 godzin	„
Pobrzeże.					
Goryca	niem.	405	69	naucz. gimnast. w seminar. II. oddz. 4 godziny	seminar.
Tryest	„	391	62	naucz. gimnastyki, II. od. 4 godzin	miejska
Tryest	włoski	334	47	nauczyciel gimnastyki 2 godzin	
Parenzo	„	242	53	naucz. seminaryum, II. od. 4 godzin	
Pola	niem.	114	75	naucz. c. k. szkoły, III. od. 6 godzin	
Styrya.					
Grac I.	niem.	465	144	prof. gimn. i naucz. gimnast. V. oddz. 10 g.	szk. real.
Grac II.	„	514	103	naucz. gimnastyki, III. oddz. 6 godzin	„

Gimnazyum	Język wykładowy	Liczba ucz. zapisanych do szkoły	Liczba uczęszczających na gim.	Stanowisko naucz. gimnast. liczba oddz., ilość godzin w tygodniu	Sala gimnastyczna
Grac (bisk. g.)	niem.	197	148	naucz. zakładu głuchoniemych, II. odz. 4godzin	własna
Grac (g. Scholz)	„	99	36	naucz. gimnast. szk. real. III. oddz. 4. godz.	szkoły realnej
Celeja (Cilli)	„	334	140	naucz. szkoły miejskiej IV. oddz. 8 godz.	
Lubno	„	191	74	naucz. gimnastyki, IV. od. 8 godzin	
Marburg	„	332	77	naucz. gimnast. w pedagogium, III. oddz. 6 godz.	
Ptuj	„	90	50	naucz. szkoły ludowej III. oddz. 6 godz.	
Szlązk					
Opawa	czeski	295	—	—	
Opawa	niem.	271	141	prof. gimnast. szk. real. V. od. 10 godz.	
Bielsko	„	317	214	naucz. gimnast. szk. real. VII. oddz. 12 godzin	
Cieszyn	„	314	80	naucz. gimnast. szk. real. III. oddz. 6 godz.	
Widnawa	„	130	79	nauczyc. szkoły ludowej III. oddz. 6 godz.	
Tyrol z Vorarlbergiem.					
Insbruk	niem.	306	146	naucz. w pedagogium IV. oddz. 8 godz.	miejska
Botzen (Franciszka gimn.)	„	279	—	—	
Brixen (August g.)	„	284	27	fotograf, 1. oddział 2 godziny	„
Brixen (bisk. g.)	„	262	261	prof. gimnazyum, III. od. 5 godz.	
Hall (Franciszk. g.)	„	196	77	nauczyciel szkoły ludowej IV. oddz. 8 godz.	
Meran (Benedykt. g.)	„	268	29	nauczyciel szkoły ludowej II. od. 2 godz.	
Rovereto	włoski	192	38	naucz. w pedagogium II. oddz. 4 godz.	
Trydent	włoski i niem.	340	119	urzędnik kasy oszczęd. i prof. gimn., II. od. 4 g.	
Feldkirch. (realne g.)	niem.	153	61	prof. gimnazyalny, II. od. 4 godz.	„
Feldkirch. (Jezuic. g.)	„	97	94	nauczyciel gimnastyki	

BIBLIOTEKA GŁ. KRAKOWIE

Nauczycieli gimnastyki było ogółem 196 — z tego:
69 profesorów gimnazyalnych;
35 nauczycieli gimnastyki z zawodu;
41 nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych;
9 nauczycieli gimnastyki tow. gimnastycznych;
44 osób z innych zawodów, traktujących nauczanie jako zatrudnienie uboczne.

Pomiędzy temi ostatniemi byli:
1 kapitan c. k. obrony krajowej;
1 urzędnik c. k. uniwestytetu;
1 urzędnik kasy oszczędności;
1 urzędnik magistratu;
1 miejski komisarz;
1 komendant straży ogniowej;
1 fotograf i t. d.

Własne sale gimnastyczne posiada bardzo mała liczba gimnazyów, większość używa sale gimnastyczne szkół miejskich lub towarzystw gimnastycznych.

b) Gry gimnastyczne.

Gry gimnastyczne wcielono jeszcze w r. 1874 w plan gimnastyczny średnich szkół Austryi, a z chwilą pojawienia się rozporządzenia ministeryalnego w r. 1890, zajęto się wszędzie gorąco wprowadzaniem gier w życie ponad zakreślony planem program.

Najgłówniejszym warunkiem pomyślnego rozwoju gier i rozpowszechnienia ich jak najszerszego, było założenie boisk do gier. Gdzie bowiem nie ma boisk, tam na nic się nie zda wszelka inna praca i przeciwnie, gdzie się o dogodne boiska postarano, tam zamiłowanie do gier szybko wzrasta i obejmuje szerokie warstwy nie tylko młodzieży, ale nawet społeczeństwa całego — chyba — że kierownictwo niedołężne lub z fałszywego na gry wychodzi się zapatrywania.

Wszędzie więc rozpoczęto starania w celu uzyskania boisk do gier, których prawie nigdzie przy szkołach do owej chwili nie było, gdyż jakto się zwykle przy budowaniu szkoły dzieje sala gimnastyczna i boisko są ostatniemi życzeniami, na których spełnienie często nie starczy miejsca lub pieniędzy.

W wielu miejscowościach uzyskały dyrekcye zakładów zezwolenie używania do gier wojskowych placów musztry, które

niestety po większej części okazały się mniej dogodne, gdyż były znacznie od miasta oddalone i niedostatecznie ocienione. Boisko do gier bowiem powinno być położone niedaleko śródmieścia, powinno być równe, przewiewne, obszerne (na jednego ucznia liczy się 200 m^2; od południa i zachodu ocienione drzewami, całe porosłe trawą, a tylko miejsca, przeznaczone do specyalnych ćwiczeń, mają być wysypane piaskiem; nadto powinno posiadać schronisko przed deszczem. W schronisku tem znajdywać się winny ławki i szaragi dla uczniów, niemniej komórka na przechowanie przyborów do gier.

Takiem wzorowem boiskiem niestety nie wiele miast Austryi poszczycić się może. Pod względem wielkości i pięknego urządzenia pierwsze miejsce w Austryi zajmuje Park Jordana w Krakowie (10 *ha*); następne miejsce należy się 5 boiskom prywatnego gimnazyum w Feldkirch (5 *ha*); boisku w Krumau, przecudnie położonemu wśród lasu; 4 boiskom w Krems; boisku Salzburga i innym.

Prof. J. Sallacz z przyjemnością zaznacza, iż jest wiele gmin, które uczyniły wszystko, co mogły, aby uzyskać odpowiedne miejsce do gier. Wielka jednak liczba miast ograniczyła się do nieznacznego na ten cel datku, a było także i sporo takich miast, które dla młodzieży szkół średnich nic nie uczyniły [1]).

W Czeskiej Lipie wynajęła gmina na 12 lat łąkę o 32 *ha* i urządziła odpowiednio do potrzeb; kasa oszczędności subwencyonowała na tę rzecz kwotę 500 zł., kolej południowo-czeska dała 30 wagonów szutru i piasku, a Tow. upiększenia miasta zasadziło tu kosztem swoim przeszło 300 drzew, którymi całe boisko rozdzielono na 3 części, przeznaczając jedną dla szkół średnich, drugą dla szkół ludowych, trzecią dla dziewcząt. Nie poprzestając na tem, wyznaczała gmina w latach następnych, oprócz kwoty na najem pola, jeszcze sumę 200 zł. na przybory do gier, kasa oszczędności zaś na ten sam cel kwotę 400 zł.

---

[1]) Do miast tych zaliczyć należy i Lwów. W r. 1890 wskutek reskryptu ministeryalnego, dotyczącego wychowania fizycznego, odniosły się dyrekcye szkół średnich do miasta, prosząc o przysposobienie do gier jednej z łąk miejskich; w czerwcu r. 1895 podniósł „Kuryer lwowski“ sprawę wybudowania schroniska dla młodzieży, zajętej zabawą, na wzgórzu stryjskiem — wszystko jednak pozostało bez skutku. A przecież tylko na gminie cięży obowiązek dostarczenia młodzieży miejsc do zabaw.

W Mostie (Czechy) zakupiła gmina za 12.000 zł. grunt i zamieniła go w boisko gimnastyczne. W Litomierzycach (Czechy) oddała gmina jeszcze w r. 1864 wspólnie z pewnym „dobrodziejem“ rozległą łąkę do użytku młodzieży szkół średnich.

Oprócz gmin wspierali i inni przyjaciele i dobrodzieje usiłowania zarządów szkół średnich, odstępując place na cele wychowania fizycznego.

Przed wszystkimi innymi godzi się podnieść na tem miejscu odstąpienie młodzieży przez urząd dworski rozległych miejsc do zabaw w parkach: Schönbrunie, Praterze i Augartenie we Wiedniu.

Wydziały krajowe rozmaitych prowincyi, kasy oszczędności, towarzystwa upiększania miasta, kluby i t. d. czyniły również starania około założenia boisk dla młodzieży szkolnej.

W niektórych szkołach urządzała młodzież składki na najem boiska i na przybory do gier, w innych tworzono fundusze na zakupno boiska, a imiona ofiarodawców podawano w rocznych sprawozdaniach.

A jednak jest jeszcze wiele szkół, które dla braku boisk odpowiednich nie wprowadziły regularnych zabaw.

Na przybory do gier otrzymały niektóre gimnazya subwencye z c. k. ministr. oświaty, i tak: gimnazyum w Gorycyi, Jaśle i Przemyślu po 100 zł., gimnazyum w Sanoku 250 zł., nadto subwencyonowały na ten cel Wydziały krajowe, gminy, kasy oszczędności; nierzadko sprawiano je ze składek uczniów (działo się to jeszcze przed zaprowadzeniem opłaty na gry w kwocie 1 kor.) i nauczycieli, tak n. p. w Opawie zebrano między uczniami szkoły realnej na przybory do gier kwotę 213 zł. 45 ct.; a w gimn. 129 zł. 79 ct.; we Wiedniu w IV. gimn. 123 zł. 79 ct,; w Ołomuńcu 44 zł. 45 ct. i t. d.

W Lokti zakupiła gmina przyborów za 82 zł., w Litomierzycach wyznaczyło „Tow. dla gier“ na ten cel 200 zł., w Gracu za przybory i najem boiska zapłaciła kasa oszczędności 500 zł. w wielu zaś przypadkach sprawiały dyrekcye przybory z pauszalów.

Zaznaczyć tu należy, że starania dyrekcyi spotykały się w przeważnej większości z jak najlepszymi chęciami ze strony gminy, które jednak nie zawsze były uwieńczone dobrym skutkiem.

Naczelne kierownictwo grami spoczywało z reguły w rękach nauczycieli gimnastyki, jako tych, którzy najlepiej obowiązkom

tym podołają. Wszystkie sprawozdania roczne wyrażają się z uznaniem o ich rzetelnej pracy.

Oni to wyuczali młodzież nowych gier, oni czynili starania, ażeby gry stosownie dobierano, w czas zmieniano i według prawideł przepisanych prowadzono.

Często nauczyciele gimnastyki przysposabiali, w godzinach osobnych, uczniów starszych, klas wyższych na kierowników gier dla oddziałów uczniów mniejszych, czem porządek, ład i większy skutek w nauczanie wprowadzono.

W pracy tej doznawali dzielnej pomocy ze strony dyrekcyi i gron nauczycielskich, a w szczególności od poszczególnych profesorów, którzy wolny czas usiłowaniom tym z ochotą poświęcali. Nad obyczajnością czuwano ściśle, chociaż swobody, wolności i humoru nie krępowano nigdy.

Powszechnie grywano dwa razy na tydzień, jednę do dwóch godzin. Gdzie były boiska przestronne, tam grały wszystkie klasy odrazu ; zwykle dzielono wszystkich uczniów na drużyny po 12 do 20 chłopaków, uważając, iżby młodzież jednej klasy była razem — gdzie zaś boiska były mniejsze, tam wyznaczano osobne godziny dla wyższego, osobne dla niższego gimnazyum, a gdzieniegdzie z powodu szczupłości miejsca dzielono i te oddziały na mniejsze części.

W wielu miejscowościach grywano tylko raz na tydzień pod dozorem nauczycieli — tu jednak wolno było młodzieży zgromadzać się na boisku w dniach dowolnych i grywać bez dozoru.

W niektórych sprawozdaniach utyskują, że nie można było dwukrotnie na tydzień grywać, gdyż boisko było zajęte przez inne szkoły, w innych znów podnoszą z zadowoleniem, że młodzież uczęszczała na gry bardzo pilnie, że gry poprzedzał zawsze spiew.

Wszędzie odbywały się gry po nauce szkolnej, po południu od 5 do 6 lub $5^1/_2$ do 7 godziny. Najbardziej ulubionemi grami były

Gry pytką, Kot i mysz, Trzeciak, Niedźwiedź rusza, Plinie, różne gry piłką, Krokiet, Football, Boccia, i wszelkie walki. Wszędzie prawie, z małymi tylko wyjątkami, ograniczano się do 3, 4, co najwięcej 5-ciu gier dla jednej klasy — unikając nader zgubnego na charakter wpływu wyuczania powierzchownego gier i przerzucania się z jednej gry w drugą.

Celem wszechstronnego wyćwiczenia młodzieży w grach, wypracowali kierownicy gier w wielu szkołach specyalny „Plan gier“, w którym każdej klasie wyznaczono pewną liczbę gier, zastosowaną do wieku uczniów.

Z planu tego wolno było uczniom wybierać sobie każdym razem dwie gry podług upodobania. Zmianę gry pierwszej, która trwała 20—25 minut sygnalizowano trąbką.

Były i takie szkoły, które za aprobatą swych Rad szkolnych wygotowały dla młodzieży „Regulamin gier“.

Dla przykładu przytaczamy poniżej regulamin szkoły realnej w Królewskim Grodzie (Königgrätz) w Czechach, który i wyższa szkoła realna we Lwowie z pewnemi zmianami jako swój przyjęła.

1. Udział w grach jest dowolny, uczeń który się do udziału zgłosi zobowiązuje się tem samem do regularnego i punktualnego uczęszczania. Kto trzykrotnie po sobie nie stanie do gier, lub dowolnie przed ukończeniem zabawy opuści boisko, traci na cały sezon prawo do uczestniczenia w zabawach.

2. Dozór i kierownictwo spoczywa w rękach naczelnika (z reguły nauczyciel gimnastyki) i członków grona nauczycielskiego. Zachowanie się uczniów na boisku ma być przyzwoite i posłuszne, zgodne z karnością szkolną. Kto się dopuści wykroczeń przeciw karności szkolnej, tego usunie się od udziału w grach.

3. Czas wyznaczony na gry rozpada się na sezon letni i jesienny. Sezon jesienny rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego, sezon letni z początkiem kwietnia. Każda klasa grywać będzie raz na tydzień, popołudniu od $5^1/_2$ do $7^1/_2$.

4. W dniach niepewnej pogody porozumie się naczelnik z dyrektorem zakładu i odwoła zabawę ogłoszeniem na tablicy. W dniach stałej słoty zabawy nie będzie.

5. Każda klasa ma prawo używać tylko tych przyborów, które z jej składki sprawiono. Przybory należy szanować, a wszelką szkodę drogą składki wynagrodzić.

6. Każda klasa tworzy dla siebie drużynę grającą. Z drużyn tych utworzy naczelnik zastępy. Każda drużyna wybiera z pomiędzy siebie „przodownika“. Drużyny lub zastępu nie wolno uczniowi dowolnie zmieniać.

7. Naczelnik przeznacza zastępom te gry, które wiekowi uczniów odpowiadają. Zastęp może z wyznaczonej liczby wybrać sobie grę dowoli. W dniach parnych zarządza naczelnik spokoj-

niejsze gry, w dniach chłodniejszych gry ruchliwsze, w dniach zaś, w których panują wiatry, gry, wymagające mniej biegania.

8. Przodownik ma obowiązek kierować grą w zastępie, odbierać przybory od naczelnika, o każdej szkodzie go zawiadomić, zapisywać nieobecnych.

9. Naczelnik powinien pouczać uczniów przy każdej sposobności, jak postępywać przy grze z uwagi na zdrowie i bezpieczeństwo.

W szczególności zwróci ich uwagę:

a) ażeby zimną wodę pili dopiero po dłuższym odpoczynku;

b) ażeby, przystępując do gry, odłożyli na bok wszystko, co w grze przeszkadzać może;

c) że przeciw przeziębieniom chroni najlepiej odzież wełniana;

d) że przy grze każdej należy być ostrożnym, aby uniknąć nieszczęśliwego wypadku. a gdyby wypadek taki się zdarzył należy natychmiast naczelnika o tem zawiadomić.

10. Gry przygodne zarządza się podczas wycieczek letnich lub zimowych, które profesorowie i nauczyciele gimnastyki odbywają z pojedynczemi klasami.

Podobne regulamina znajdują się także w sprawozdaniach rocznych gimnazyum w Czeskiej Lipie, szkoły realnej w Ołomuńcu, gimn. w Jihlavie, gimn. w Badenie (1892) i gimn. II. w Gracu.

W ogóle uczestniczyła młodzież w grach z wielką ochotą i pilnością, szczególnie młodzież klas niższych. Ale i młodzież starsza z roku na rok żywszy w grach bierze udział, a przyczyną tego, jak n. p. sprawozdanie c. k. gimnazyum w Kromierzycach podaje, „jest zupełna swoboda w wyborze gier“.

Były także szkoły, w których wszystka młodzież bez wyjątku brała w grach udział j. n. p. w Wajdhofen nad J.; w wielu szkołach wykazano 60% do 30% uczestników n. p. w Opawie. Wszędzie, gdzie boisko było nadto od miasta odległe, procent uczestniczących był mniejszy. Niektóre sprawozdania szkolne wypisują imiona najlepszych graczów, ma to służyć jako bodziec do żywszego udziału w grach.

W Prostjejowie (Czechy) wystosowało grono nauczycielskie okólnik do rodziców celem oświadczenia się, czy życzą sobie, ażeby ich syn uczestniczył w zabawach szkolnych. Prawie wszystkie odpowiedzi rodziców były przychylne.

Wiele szkół wprowadziło z własnej inicyatywy, inne z polecenia c. k. Rad szkolnych (j. n. p. w Dolnej Austryi), zwyczaj wpisywania każdej zabawy, liczby uczestników, nazwisk profesorów nadzorujących i t. p. w osobną książkę. Tak n. p. w sprawozdaniu rocznem gimnazyum IV. we Wiedniu znajdujemy następującą tabelę:

	Datum	I. (66)	II. 57	III. 41	IV. 44	V. 32	VI. 18	VII. 17	VIII. 12	Ogółem	Stan pogody
1	8. kwietnia	44	25	25	25	10	11	3	—	143	pochmurnie, chłodno
2	15. kwietnia	—	39	22	28	13	7	3	—	112	pogodnie, chłodno
3	22. kwietnia	38	35	23	25	14	7	5	—	147	chłodno, wiatr

Że rzecz ta dla statystyki nie jest pośledniego znaczenia, każdy to przyzna, ale dla dokładniejszego obrazu do rubryk powyższych należałoby dodać jeszcze następujące: gdzie się gry odbywają, czy na boisku szkolnem, czy też za obrębem szkoły: jak wielkie jest boisko, ile razy na tydzień się grywa, liczbę uczniów, w jednej drużynie graczów, jakie gry dana drużyna grała, kto kierował grami.

Chociaż wprowadzenie gier nadobowiązkowych do szkół średnich w Cesarstwie austryackiem datuje się od niedawna, przecie już dziś czytamy w niektórych sprawozdaniach wzmianki godne uwagi. Tak n. p. sprawozdanie gimn. IV. we Wiedniu powiada: „Młodzież uczestniczy w grach z wielką rozkoszą i ochotą. Dobroczynny wpływ gier na fizyczny rozwój ciała, rozbudzenie zmysłu towarzyskiego, uczynności, sprytu i wesołego umysłu musi każdego, kto młodzież kocha, napełnić szczerą radością". W sprawozdaniu szkoły realnej w Lublanie czytamy: „Towarzyskie gry wpływały uszlachetniająco na młodzież, z końcem roku szkolnego wyglądała młodzież czerstwo i zdrowo i zachowała świeży umysł".

W niektórych szkołach doszła młodzież w grach nawet do tej doskonałości, iż nie zawahano się urządzić publiczny popis gier, ba nawet zawody o lepsze.

W Badenie odbył się popis taki w r. 1892 w obecności ministra oświecenia, który przed rozdzieleniem zwycięzcom nagród pochwalił zachowanie się, wyćwiczenie i dobry wygląd młodzieży.

W niektórych szkołach urządzano także gry podczas 15—20 minutowych pauz szkolnych. Profesor M. Guttmann wypowiada

życzenie, iżby te szkoły, które zaprowadziły w ciągu pauz szkolnych gry, zdawały także sprawę o ich wpływie na bezpośrednio następującą naukę szkolną. Dotychczasowe bowiem doświadczenia przemawiają przeciw takim urządzeniom.

Naturalnym wynikiem rzeczy, młodzież, do gier przez szkołę zachęcona, grywała także w wolnych chwilach bez współdziałania i nadzoru szkoły. O grach takich wspomina 10 sprawozdań szkolnych, ale tylko jedno sprawozdanie gimnazyum w Budweis podaje liczbę grających w procencie, który wynosił 37%.

Podczas wakacyi odbywały się gry również w wielu miejscowościach, jednak tylko w Krakowie i Pradze pod nadzorem i kierunkiem nauczycieli.

W czasie zimy odbywały się gry tylko w szkole realnej w Wiener-Neustadt.

c) Wycieczki.

Jak wielkie znaczenie pod względem fizycznym, moralnym i intelektualnym mają wycieczki i gremialne naukowe podróże młodzieży nie tu miejsce dowodzić — byłoby to i rzeczą zbyteczną, gdyż każdy światły nauczyciel przekonany o tem dostatecznie z własnego doświadczenia, i z teoryi, z książek, których szczególnie w pedagogicznej i gimnastycznej literaturze niemieckiej spora jest liczba.

Zaznaczam tylko, że wychowanie i nauczanie wogóle czy to szkolne, czy domowe — nigdy bez wycieczek i bez większych lub mniejszych podróży naukowych nie będzie zupełne, nie będzie dokładne.

Profesor J. Sallacz, którego znakomitą pracą w artykule niniejszym ciągle się posługujemy, tak charakteryzuje rzecz o wycieczkach i podróżach naukowych młodzieży szkół średnich Austryi.

Do roku 1884 był ogólny zwyczaj urządzania raz do roku tak zwanych „majówek“. Wycieczka ta była pierwszą i ostatnią rzadko tylko znalazł się profesor, prawdziwy przyjaciel młodzieży, który od czasu do czasu poświęcił chwil kilka wolnych od zajęć ażeby z młodzieżą udać się na wycieczkę.

Dopiero po ukazaniu się instrukcyi z r. 1884 podejmują już nauczyciele — szczególnie przyrodnicy — częściej wycieczki z uczniami, a od czasu ogłoszenia okólnika ministeryalnego

z r. 1890 rzecz cała zyskuje jeszcze większą liczbę zwolenników wśród szeregów nauczycieli.

Wycieczki półdzienne klasowe biorą przewagę nad wycieczkami w większym składzie klas.

Gimnazyum II. niemieckie w Bernie urządziło takich wycieczek w ciągu 1894/95 roku 48; gimnazyum w Krems 46 wycieczek nocnych, astronomicznych; szkoła realna w Bernie 43; gimn. w Třebič 41; szkoła realna w Znaimie 37; gimn. w Telči 34; gimn. w Bernie 29; w Budziejowicach 27; w Cieplicach 28; w Tarnowie 27; pryw. gimn. J. Scholza w Gracu każdego miesiąca jedną wycieczką całodzienną, a w gimn. w Seitenstetten odbywały się regularnie wycieczki każdego czwartku, niedzieli i święta. Udział młodzieży był w ogóle chętny i wielki — a dosięgał niekiedy j. n. p. w gimn. w Waidhofen nad Y. 100%. Jeśli się zważy, że w gimnazyum tem tylko jeden uczeń uwolniony jest od gimnastyki, że w grach biorą wszyscy udział, w pływaniu 24%, a 32% w ślizgawce, musimy prrzyznać, że zakład ten wzorowo spełnia swe zadanie wychowawcze.

Celem pomnożenia liczby wycieczek skorzystało bardzo wielu dyrektorów z prawa uwalniania w dwóch dniach młodzieży od nauki szkolnej, obracając czas ten na wycieczki, a gdzie dwa te dni rozłożono na półdzionki, tam wykazano się jeszcze większą liczbą wycieczek.

C. k. gimnazyum akademickie we Lwowie wyjednało sobie prawo rozporządzenia dwoma półdzionkami naukowymi, w czasie od 15. maja do końca roku, na cele wycieczki. Z prawa tego też skorzystano w pełni.

Wycieczki wszystkie miały albo cel naukowy; albo tylko hygieniczny. Z powodu, iż w 95 sprawozdaniach rocznych ograniczano się tylko do ogólnego zaznaczenia, iż „wycieczki odbywano klasami pod kierunkiem profesorów“ albo: „nauczyciel gimnastyki mając pomoc w nauczycielach innych, urządził kilka wycieczek klasowych“ i t. p., a w 66 sprawozdaniach ani nawet takich o wycieczkach nie było wzmianek, trudno było prof. Sallaczowi cokolwiek dokładniejszego o wycieczkach podać, zaznacza tylko, że wycieczki odbywały się najczęściej w maju, mniej często w czerwcu, a najmniej w lipcu. Zimą nie robiono wycieczek, chociaż i ta pora roku nastręcza, tak pod względem hygienicznym, jak i naukowym, wiele stron dodatnich.

Jeżeli bowiem wycieczki mają przynieść pożytek zdrowiu, jeśli mają młodzież zahartować, uczynić wytrwałą na wszelkie niewygody, natenczas należy je urządzać zarówno w pogodę, jak i słotę zarówno w lecie, jak i w zimie.

Półdzienne wycieczki odbywały się zwykle w sobotę po południu, rzadziej w środę a najrzadziej w niedzielę.

Najwięcej wycieczek urządzali nauczyciele gimnastyki, przyrodnicy, prof. fizyki, chemii, mniej prof. historyi, geografii, matematyki i rysunku.

Na wycieczkach naukowych przedmiotem nauki były: zoologia, botanika, geologia, astronomia, rzadziej już pamiątki historyczne, architektura, geografia, ćwiczenia oryentacyjne na podstawie mapy i kompasu, zjawiska przyr., miernictwo, i t. d.

Niektóre zakłady urządzały także wycieczki dłuższe (podróże naukowe) n. p. gimn. pilzneńskie na Szumawę, gimn. berneńskie 3 dniową podróż na Turnów, gimn. telczyńskie 2 dniową, gimn. hostinneckie na Śnieżkę, gimn. kremskie 3 dniową do M. Ostrawy i t. d.

Rozumie się, że podczas tych wycieczek naukowych miała młodzież wiele sposobności do odświeżenia umysłu i ciała. Ponieważ w wycieczkach takich uczestniczy także młodzież uboższa, przeto ułatwiają dyrekcye i grona nauczycielskie udział ten w rozmaity sposób czy to wsparciem z funduszu dla ubogich uczniów, czy to wspólną składką, czy też urządzaniem muzykalnych produkcyi, przedstawień amatorskich za wstępem.

Przy wszystkich wycieczkach koleją uzyskano zawsze 50% opustu w opłacie biletu.

Średni koszt jednego ucznia, podczas wycieczek bliższych, półdziennych, wynosił 20 ct. podczas wycieczek dalszych 60 ct., podczas całodziennych 50 do 2 zł. 50 ct. wliczając kolej i utrzymanie.

Mało jest sprawozdań, w których wycieczki należycie opisano i datami statystycznemi poparto.

Dokładniejsze opisy znajdują się w sprawozdaniach gimnazyum w Lincu, Czasławie, Wysokim Mycie, Kromierzycach i Budziejowicach.

Co zaś dotyczy statystyki wycieczek, najlepiej skreśloną jest ona w sprawozdaniu gimn. w Libercu, Rychnowie, Cieplicach, Ber-

nie (gimn. niem), Kromierzycach, Węgierskiem Hradyszczu, Wiedniu (gimn. Leopolda), Bernie (niem. real.) i Gorycy.

Jako przykład takiej statystyki niech posłuży następująca tabela, wyjęta ze sprawozdania gimnazyum w Cieplicach.

Data	klasa liczba uczn.	Cel i meta wycieczki, nazwisko prowadzącego	doba	podróż w klm.
8	I. II. III. 95	Cieplice, Trnovany, Novosedlice, Dubi, Doppelburg, Mstiszov, Zuckmantel, Cieplice Prof. A. Pasis i Dr. Endler	1/2 dnia	12
8	V 12	Cieplice-Probostwo, Rumpelmühle, Hornikrupka, Mückenberg i powrót Prof. Dr. Schlosser.	1/2 dnia	16
16	V 10	Cieplice. Trnovany-Chlumec, Narvažov, Habartice, wieża na Mückenbergu, Geiersburg, Bohusudov, Cieplice Nauczyciel gimnastyki E. Törmer.	1 dzień	24

Dla ujednostajnienia i wyrobienia sobie lepszego poglądu na rzecz — domaga się prof. Sallacz, iżby w sprawozdaniach rocznych podawano następujące daty odnoszące się do wycieczek:

1. liczbę wykonanych wycieczek;
2. dzień, w którem ją wykonano;
3. klasę i liczbę uczniów, biorących udział;
4. nazwisko nauczyciela, prowadzącego wycieczkę;
5. kierunek, metę i cel wycieczki (hygieniczny, naukowy);
6. czas, kiedy wyruszono, jak długo przebywano;
7. liczbę kilometrów, przebytych (pieszo, koleją, wozem);
8. średni wydatek jednego ucznia;
9. uwagi: ulgi, przyjęcia ze strony obywateli i t. d.

Sprawozdanie c. k. gimnazyum w Tarnowie, zawiera szczegółowy, doskonale opracowany program wycieczek naukowych.

Profesor J. Sallacz wyraża się o nim z wielkiem uznaniem i stawia go za przykład i wzór, żąda jednak rozszerzenia go, dodaniem następujących przedmiotów nauki: fizyki, chemii, metereologii, astronomii, gospodarki i ćwiczeń w mierzeniu wysokości barometrem, mierzenie sextantem i t. d.

Dokładne wskazówki, jak i co uczyć podczas wycieczek znajdzie każdy w wybornem dziele Lüddeka:

„Der Beobachtungs-Unterricht in Naturwissenschaft, Erdkunde und Zeichnen an höheren Lehranstalten, besonders als Unterricht im Freien. Braunschweig Otto Salle 1893.

Książka ta zawiera wiele rzeczy praktycznych, które autor, wielki przyjaciel młodzieży, w ciągu długiej swej praktyki zawodowej nabywszy tu złożył.

Szczególnie godne uwagi są tabele na str. 109—128, zawierające bogaty materyał naukowy rozłożony na poszczególne klasy.

Przy końcu dzieła podaje autor na 16 stronach przykład, jak sobie poczynać z nauczaniem podczas wycieczki z kl. I.

Z tego, co powyżej podano widzimy, że są w Austryi szkoły, które kultywują wycieczki dla nauki i zdrowia — z pewnym systemem.

Ale niestety szkół tych jest nie wielka liczba. Ogromna ilość szkół średnich albo wcale wycieczek w program swój nie wstawia, albo używa ich w skromnej dawce.

Dlaczego tak jest — łatwo wyrozumieć; przyczyna leży, jak na dłoni, a jest nią brak czasu. Że wycieczki absorbują nauczycielom wiele czasu, w szczególności wycieczki naukowe, przyzna to każdy. Nie dość jest bowiem wyruszyć z młodzieżą na spacer— ale — ażeby spacer ten był połączony z korzyścią naukową musi się nauczyciel do tego przygotować, musi naprzód sam poznajomić się z okolicą, w którą wyruszyć ma później z młodzieżą, musi tu wyszukać wszystko to, co może być przedmiotem nauki, musi ułożyć wszystkie wycieczki w pewien system i t. d. a na to potrzeba czasu, czasu i jeszcze raz czasu. Jakimże czasem dysponuje nauczyciel? prawie żadnym. Targająca zdrowie, jak żadna inna, praca szkolna, przygotowanie się do lekcyi, poprawa stosów zadań, gospodarstwo klasowe, zarząd gabinetu, biblioteki, konferencye, praca nad dalszem ogólnem i fachowem kształceniem się, praca literacka, praca na polu obywatelskiem oto główne momenta czynności nauczycielskich.

A jednak mimo takiego obciążenia znajdują się jeszcze ludzie, którzy choć z wysiłkiem, poświęcają resztę czasu wolnego dla młodzieży, dla wycieczki — uważają ją bowiem za ważny czynnik wychowawczy. I słusznie. Wycieczki są potrzebne, są niezbędne, ale dla ich regularnego urządzania należy wprowadzić pewną organizacyę, gdyż przy dzisiejszych warunkach trudno od nauczycieli żądać więcej, niż dać mogą, trudno domagać się, iżby resztę

wolnego czasu, który oddają rodzinie lub obracają na polepszenie swej skromnej egzystencyi poświęcali do ostatka szkole.

Dlatego reforma jest tu konieczną, a przedewszystkiem:

1. nauczycielom przedmiotów realnych, i naucz. geografii i gimnastyki należy obowiązkową liczbę godzin zniżyć nieco — natomiast zobowiązać ich do urządzania w tygodniu przynajmniej jednej wycieczki z młodzieżą.

Sprawiedliwość wymaga, iżby przynajmniej za wycieczki naukowe płacono nauczycielom dyety, tak, jak to ma miejsce we wszystkich urzędach, które urzędników na komisye wysyłają; stosownie do tego, czy wycieczka odbywa się w obrębie okręgu politycznego czy wychodzi poza jego granice powinny dyety wynosić 3 i 4 zł.

Wprawdzie zapłata taka nie może nigdy dostatecznie wynagrodzić trudu i włożonej wiedzy, ale byłaby przynajmniej kompensatą za stracony czas, który w innym razie na własną korzyść obrócićby można.

Gdyby na ten cel wyznaczono każdej szkole średniej tylko 300 zł. rocznie, możnaby w danym zakładzie urządzić 100 wycieczek do roku, z czego przypadałoby na jednę klasę około 10 wycieczek, a taka liczba wycieczek naukowych już coś stanowi.

Ogólny koszt, któryby dla Przedlitawii z tego powodu wynikł nie byłby tak znów wielki wobec korzyści, jakieby z wycieczek odniosła młodzież i społeczeństwo.

Są bowiem dowody niezbite, że wycieczki podnoszą ogólny poziom nauki i zdrowotność w szeregach młodzieży.

2. Wycieczki należy wcielić w plan naukowy i wyznaczyć im stosowny czas. Zaraz z początkiem roku szkolnego, przy układaniu rozkładu godzin, należy przedmioty realne umieszczać w godzinach końcowych lub przeznaczać na czas poobiedni, ażeby w miejsce nauki w zamkniętej przestrzeni, naukę przenieść w pola i lasy. Także i z gimnastyką należy uczynić to samo.

3. Stosownie do miejscowych warunków należy ułożyć dla każdego przedmiotu realnego program wycieczkowy. Programy te zebrane w całość przedłożyć należy Radzie szkolnej.

4. Z każdej wycieczki spisać należy protokół obejmujący *a)* datę, *b)* klasę i liczbę uczniów, *c)* imiona uczniów nieobecnych i przyczynę nieobecności, *d)* kierunek, metę i cel wycieczki, *e)* kiedy wyruszono na wycieczkę, jak długo trwała i długość drogi w ki-

lometrach, *f)* ile czasu przeznaczono na naukę, ile na zabawę, ile na odpoczynek, *g)* materyał naukowy (powtarzanie, lekcya nowa), *h)* zachowanie się uczniów, *i)* uwaga.

Protokół taki po każdej wycieczce należy oddać dyrekcyi.

Szkoły średnie w Prusach publikują w rocznych sprawozdaniach już od r. 1885 (z rozporządzenia ministeryalnego) *a)* liczbę wycieczek, *b)* nazwę miejscowości celu wycieczki, *c)* czas wyruszenia i trwania wycieczki, *d)* liczbę uczniów, uczestniczących w wycieczce, *e)* średni wydatek ucznia i nauczyciela.

5. Wycieczki naukowe należy uważać jako naukę dopełniającą wykład szkolny i z tej przyczyny w rzadkich tylko przypadkach można ucznia od niej uwolnić.

6. Na wycieczkach naukowych powinna młodzież wykład treściwie notować.

7. Należy we właściwej drodze wyjednać u wszystkich dyrekcyi kolejowych stałą zniżkę dla młodzieży, udającej się na wycieczki koleją.

W Prusach opłacają uczniowie bilet wojskowy kl. III., jeśli przynajmniej 10 w towarzystwie nauczyciela udaje się na wycieczkę. Zwykłe wylegitymowanie się przy kasie wystarcza do otrzymania zniżki.

8. Ażeby umożliwić udział w wycieczkach i mniej zamożnym uczniom, należy w ogóle jak najmniej narażać uczniów na wydatki, a w razie potrzeby ubogich zasilić z specyalnych funduszów, które powstać mogą z koncertów, przedstawień i składek.

Tu uważamy za stosowne podać kilka praktycznych wskazówek, odnoszących się do urządzania wycieczek:

a) układając plan wycieczki, należy już z góry oznaczyć czas na pochód, odpoczynek, pouczenie i zabawę. O godz. 8 lub najdalej o 9 wieczorem powinna być młodzież z powrotem.

b) Przed wycieczką przypomnieć należy młodzieży, iżby zabrali z sobą notatki, przybory do zbierania roślin, owadów i t. d. śpiewniki, plaid; należy zwrócić ich uwagę, iżby nie przywdziewali płytkich bucików, gdyż łatwo w nich wytknąć nogę w kostce i nabierają piasku; niechaj też zabiorą łoju salicylowego; w końcu wyznaczyć trzeba im miejsce i godzinę zboru.

c) Nauczyciel powinien zabrać z sobą: mapę okolicy, kompas, lunetę i kieszonkową apteczkę, nadto zależnie od potrzeby:

termometr, aparat fotograficzny, pedometr, a gdy wycieczka prowadzi na szczyt góry także aneroid.

d) Jeżeli potrzeba wymaga zabrania ze sobą przyrządów naukowych lub przyborów do gier, wtedy należy je powierzyć chłopakom takim, na których polegać można.

e) Niechaj nauczyciel koniecznie zaopatrzy się w donośną trąbkę sygnałową; sposób sygnalizowania należy naprzód omówić.

f) W miejscu, skąd piękny widok się roztacza, należy przystanąć, pouczyć o konfiguracyi terenu rozwiniętego przed oczyma, wyszukać strony świata, odszukać na mapie nazwy miejscowości, które widzimy przed sobą, oznaczyć ich wzajemną odległość i oddalenie od nas.

g) Jeżeli okaże się potrzeba posilenia się w ogródku gościnnym, niechaj młodzież skromnie zasiędzie do stołów, niech nie oblega bufetu, lecz cierpliwie wyczekuje, aż jej podadzą, to co zamówi nauczyciel. Dla szybszego sprawienia się w tem miejscu, wyznacza nauczyciel kilku uczniów do obsłużenia swoich towarzyszy. Czynność tę powinni wszyscy spełniać po kolei, na każdej wycieczce inni, a to nietylko dla nabrania i w tej czynności obrotności, ale dla przyuczenia grzeczności i koleżańskości. Przed jedzeniem niechaj młodzież nigdy nie pije.

Pobyt w gospodzie niech będzie możliwie krótki.

Gdy nadejdzie czas zapłaty, winien każdy trzymać grosz przygotowany i odliczony, aby zapłata nie długo trwała.

h) Udając się na wycieczkę koleją, niech nauczyciel sam zajmie się zakupieniem biletów, przyczem ubogich uczniów niech wesprze ze specyalnego funduszu.

d) Wycieczki i podróże wakacyjne.

W Niemczech, Szwajcaryi i Francyi panuje od dawna zwyczaj podejmywania z młodzieżą w ciągu wakacyi podróży naukowych. Dyrekcye szkół średnich państw tych publikują corocznie szczegółowo swoje wycieczki i z nich to dowiadujemy się, że już w r. 1786 wybrali się Salzmann i Gutsmuth z Schnepfenthalu w 14 dniową podróż z uczniami swoimi. W r. 1796 wykonali 5 tygodniową podróż z uczniami do Lipska, Drezna, Krkonosz, Pragi i Erfurthu.

Jak potężny wpływ mieć muszą podróże takie, niechaj posłuży za dowód fakt, iż sławny K. Ritter, twórcą nauki geografii,

podróżom, odbywanym z Salzmanem i Gutsmuthsem (jako uczeń), zawdzięcza swój szeroki pogląd na świat.

Z początkiem tego stulecia Plaurann i Jahn w Berlinie, Bürsching w Wrocławiu, Bender w Weinheimie, później Dr. Stoy w Jenie, Dr. Compte i inni podejmowali z uczniami swoimi podróże, trwające kilka dni, a nawet kilka tygodni.

W nowszych czasach zasłynęły z urządzania podróży wakacyjnych gimnazya i realne gimnazya w Berlinie, Wrocławiu, Trierze, Duisbergu i Dortmundzie. Szkoły te urządzają corocznie większe podróże, któremi kierują dyrektorowie, profesorowie, a najczęściej nauczyciele gimnastyki. Każda taka podróż opublikowana jest w sprawozdaniu rocznem. Koszta podróży takich są nader niskie n. p. sześciodniowa podróż, którą urządził dyr. Dr. Bach z 45 uczniami około r. 1870 do Krkonosz i Harcu, wynosiła na jednego ucznia średnio 33 M., ośmiodniowa zaś wycieczka pod wodzą nauczyciela Nanckego w r. 1884 do Szwajcaryi, Tyrolu i północnych Włoch kosztowała jednego ucznia średnio 175 M. W celu umożliwienia ubogim uczniom odbywania podróży takich, zakładają w szkołach niemieckich, już zaraz z początkiem roku szkolnego, „kasy wycieczkowe“, do których przez cały rok składa każdy, mający chęć wzięcia udziału w podróży, swoje oszczędności. Kasa ta jest pod nadzorem dyrekcyi. Każdą wkładkę składa się do banku na procent. Przy końcu roku dopełnia się ubogim uczniom do potrzebnej kwoty z funduszów, zebranych w drodze składek, przedstawień amatorskich i t. d.

Wielkiem ułatwieniem w urządzaniu wycieczek wakacyjnych w Niemczech są znaczne zniżki kolejowe dla wycieczkujących uczniów i gościnne przyjęcia ze strony obywatelstwa.

W Saksonii n. p. 3 chłopców niżej lat 14 albo 2 powyżej 14 płacą do spółki jeden bilet jazdy III. klasą. W Bawaryi mają wycieczkowcy zniżkę o 50% — a przy wycieczkach liczniejszych na 1 bilet cały, jedzie 4 chłopcow. W ogóle ułatwienia takie spotykamy w Niemczech wszędzie.

W Szwajcaryi rozpowszechniał wycieczki Pestallozi, Spies, a w czasach nowszych Glatz w Bazylei. Społeczeństwo szwajcarskie wspiera szkołę w tym kierunku nader skutecznie i życzliwie. Kanton Berneński przeznacza na ten cel rocznie (od r. 1863) 3.500 fr. W Szwajcaryi mogą brać udział w wycieczkach takich tylko uczniowie pilni i obyczajni, inni są od tego wyłączeni,

choćby żadnej pomocy ze strony funduszów specyalnych nie potrzebowali.

We Francyi podejmuje również wiele szkół wycieczki wakacyjne, jak n. p. szkoły Paryża Axcenilu, Burdegalich, Dieppe i inne.

Inaczej rzecz ta przedstawia się w Austryi!

Sprawozdania szkół średnich Austryi, z wyjątkiem nie wielu, nie wspominają nawet o podróżach naukowych wakacyjnych.

Z tych kilku, które coś o tem podały, dowiadujemy się — że młodzież starsza podejmuje czasami wycieczki piesze w góry (Alpy, Sudety, Szumawę), ale bez udziału nauczycieli.

Wszystkie Tow. alpejskie udzielają im pomocy przez znaczne obniżenie opłat za noclegi i pożywienie. W niektórych miastach n. p. w Wiedniu Tow. „Ferienhorst“, a we Lwowie, Krakowie, Pradze i innych t. zw. kolonie wakacyjne wywożą pewną liczbę młodzieży klas niższych na stały (3—5 tygodniowy) pobyt w góry, gdzie zabawą, gimnastyką, kąpielą, wspinaniem się na szczyty gór i zdrową strawą młodzież się odświeża i hartuje zdrowie swoje.

Z pomiędzy wszystkich szkół najpiękniej występuje działanie gim. w Rychnowie w kierunku urządzania wakacyjnych wycieczek.

Szkoła ta urządza regularnie od r. 1891 wakacyjne wycieczki pod kierownictwem prof. J. Sallacza. W roku 1891 odbyto z 56 uczniami gimnaz. tego 6-dniową podróż wakacyjną do Pragi, na wystawę powszechną; w r. 1892 podróż 9-dniową z 12 uczniami również do Pragi na wystawę Holuba; w r. 1893 8-dniową z 15 uczniami w góry Krkonoskie; w r. 1894 9-dniową z 11 uczniami na Morawę i Szląsk, a w r. 1895 14-dniową na wystawę etnograficzną do Pragi i w góry Szumawskie.

Na r. 1896 projektowaną była podróż w góry czeskie, do Czeskiej Szwajcaryi, Drezna, Budziszyna, Żytawy, na Ojvin i do Liberca, na r. 1897 do Cieszyna, Polski (Galicyi) i Tatr, a w r. 1898 do Wiednia i Alp Solnogrodzkich.

Jest to jedyne gimnazyum w Austryi, które podróże wakacyjne uczniów kultywuje z pewnym planem i konsekwencyą, daje ono też przykład i dowód czem szkoła dla społeczeństwa być może i jak powinna spełniać swe zadanie.

„Pensyonat dla chłopców“, istniejący na III. przedmieściu Wiednia, urządził również podobną wycieczkę w r. 1894 do saskoczeskiej Szwajcaryi.

e) Kąpiel, pływanie i ślizgawka.

Praca prof. J. Sallacza nie dotyka wcale tego działu wychowania fizycznego, być może, że odłożył to do sprawozdania za r. 1896 [1]); prof. M. Guttmann zaś wspomina w pracy swojej o tem dość pobieżnie.

Z przyczyny tej, nie mając żadnych danych, nie mogę podać szczegółowego na stan ten poglądu, a tylko dla zaokrąglenia całości przytoczę, co mówi o tem prof. Guttmann.

Kąpiel i pływanie doznają z dniem każdym większej opieki ze strony szkoły. Przychodzą jej zazwyczaj w tem z pomocą gminy, które udzielają uczniom wolnych kart do kąpieli miejskich i budują powszechne lub szkolne kąpiele j. n. p. Wiedeń, Karlsbad i inne.

Gimnazyum w Pola wykazuje 83% pływaków; gimn. w Zadarze, szkoła realna w Bernie i Cieszynie 90%; w gimn. w Waidhofen n. T. i w Bernie udzielano pływania systematycznie; w realnem gimnazyum w Karlsbadzie, wybudowano kąpiele szkolne na wzór kąpieli w Göttyndze, z których korzystało 78·5% ogólnej liczby uczniów.

Ślizganie rozpowszechniło się w ostatnich latach nadzwyczajnie. Gimnazyum w M. Schönbergu wykazało 98·5% ślizgających się; gimn. w Jägerndorfie 91%; w Czeskiej Lipie 87%, w Telczy 85%; w M. Weiskirchen 81·8%, w Eger 80% i t. d.

Także ślizganie się na nartach (ski) wchodzi zwolna w program ćwiczeń młodzieży szkół średnich. W Steyer, w Górnej Austryi, rozpoczęto już zeszłej zimy przygotowania do wprowadzenia nart, wskutek braku śniegu nie można było jednak ćwiczeń tych rozpocząć.

Głównym warunkiem rozpowszechnienia się kąpieli i ślizgawki, są urządzenia kąpielowe i tory łyżwowe.

W miastach, leżących nad rzekami, jeziorami lub wielkiemi stawami rzecz ta nie napotyka na trudności, inaczej jednak rzecz się ma w miastach pozbawionych wód.

Tu musi sztuka zastąpić naturę.

To też widzimy, że w miastach takich powstają przy szkołach kąpiele natryskowe zimne i ciepłe, a na łąkach tory łyżwowe.

---

[1]) Sprawozdania gimn. rychnowskiego za rok 1896 jeszcze nie otrzymaliśmy. *(Przyp. tłóm.).*

Jest to rzeczywiście w takich warunkach jedyny punkt wyjścia, a dyrekcye, grona nauczycielskie i c. k. Rady szkolne powinny dokładać wszelkich starań, iżby dla szkół urządzano osobne tory ślizgawkowe i kąpiele tembardziej, że koszta wyłożone nie byłyby tak wielkie, jakby się zdawać mogło.

Murowana kąpiel natryskowa, obliczona na 40 uczniów (jedną klasę) z kompletnem urządzeniem studni, rezerwoarów, garderoby i t. d. nie przekroczyłaby kwoty 3.000—4.000 zł.; koszta zaś toru łyżwowego nie byłyby większe, jak 600—800 zł., włączając już w to utrzymanie lodu w dobrym stanie.

Mówiąc o wychowaniu fizycznem młodzieży szkół średnich, nie możemy pominąć sposobności zaznaczenia dodatniej działalności „Towarzystw nauczycieli gimnastyki“ [1]), które sprawami wych. fiz. zajmują się nader żywo i skutecznie. Towarzystw tych jest obecnie w Austryi kilka, sam Wiedeń ma ich cztery. Również znaczny wpływ wywierają na postęp ten pisma fachowe jak: „Zeitschrift für die österr. Gymnasien“, „Zeitschr. für d. österr. Realschulen“ i Mitteilugen des Kreisturnrates des XV. Turnkreises (Deutsch-Österreich) organ „des Vereins zur Pflege des Jugendspieles in Wien“.

Niemniej — jednak tylko przygodnie: Deutscher Turner; pisma polskie: „Przewodnik gimnastyczny“, „Szkoła“, „Muzeum“; czeskie: Sokol i Borec; Kroackie: Gimnastika, w końcu pisma pedagogiczne niemieckie i wszystkie pisma codzienne.

Z całego tu przedstawionego obrazu przekonaliśmy się, że wychowanie fizyczne młodzieży szkolnej w Austryi postępuje, ale postępuje w ogóle krokiem nieznacznym. Tu i owdzie zrobiono wprawdzie dla zdrowia młodzieży wiele, czasem nawet bardzo wiele — jednak ogólny poziom pozostał jeszcze znacznie nisko. Ażeby poziom ten podnieść i właściwy cel wychowania t. j. wy

---

[1]) Założenie Towarzystwa takiego w naszym kraju przyczyniłoby się również wielce do postępu na tem polu. Już dziś odczuwamy brak jednolitego postępowania w organizowaniu gier popołudniowych i w nauczaniu gimnastyki — brak pisma fachowego, poświęconego wyłącznie sprawom wychowania fizycznego młodzieży szkolnej w ogóle, brak podręczników i t. d. — a Towarzystwo, złożone z ludzi fachowych, mogłoby wszystkim tym niedostatkom zaradzić.

(Przyp. tłóm.).

chowania harmonijnego — owej tak pożądanej równowagi w wykształceniu umysłu i ciała osiągnąć — należy usilnie dążyć:

1. ażeby gimnastykę jak najspieszniej wcielono w program nauk obowiązkowych;
2. ażeby wszędzie przy szkołach budowano przestronne sale gimnastyczne i zakładano boiska do gier; a naukę gimnastyki poruczano tylko fachowym i rutynowanym nauczycielom;
3. ażeby gminy zakładały publiczne boiska gier do zabaw samodzielnych, tory ślizgawkowe i kąpiele szkolne;
4. ażeby dla spraw wychowania fizycznego ustanowiano osobnych, fachowych inspektorów, referentów, lub komisye fachowe przy Radzie szk. kraj.;
5. ażeby na uniwersytetach utworzono kursa gimnastyki;
6. ażeby w pracy nad wychowaniem zdrowego pokolenia uzyskać udział całego społeczeństwa; bo tylko wtedy, gdy wszyscy, — państwo, kraj, gmina, towarzystwa i osoby prywatne wspierać będą usiłowania nauczycieli i szkoły — spełni ona w zupełności szczytne swe zadanie, — wychowa dla społeczeństwa rozumną, dzielną duchem i ciałem młodzież.

BIBLIOTEKA GŁ. Wyższej Szkoły Wychow. Fizyczn. W KRAKOWIE

10 –

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
KRAKÓW
15093
WERSJA CYFROWA
Biblioteka Gł. AWF w Krakowie
1800065677
MAGAZYN